



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 19 grudnia 2013 r.

INFORMACJA PRASOWA

Brutalny rozbój w Pabianicach – podejrzani mężczyźni w wieku 17 i 35 lat

Prokuratura Rejonowa w Pabianicach przedstawiła mężczyznom w wieku 17 i 35 lat zarzuty, dotyczące rozboju do jakiego w nocy z 16/17 grudnia br. doszło w centrum Pabianic. Ofiara przestępstwa – 43-letni mieszkaniec tego miasta został drastycznie pobity i okradziony, między innymi z odzieży.

Krytycznej nocy po godzinie 23 funkcjonariusze KPP w Pabianicach, patrolujący ulice miasta, zauważyli dwóch mężczyzn, którzy biegnąc ulicą Łaską w kierunku ulicy Zamkowej, na parkingu jednego z pabianickich hipermarketów porzucili trzymane w dłoniach przedmioty, a następnie się rozdzielili. Policjanci po pościgu zatrzymali uciekających mężczyzn. Następnie zebrali porzucone przez nich przedmioty. Jak się okazało był to plecak, buty i odzież męska. Ujawniono na nich ślady krwi. Wśród przedmiotów leżących na parkingu znajdował się także telefon komórkowy z pękniętym wyświetlaczem.

Podejrzani twierdzili, że rzeczy te znaleźli na przystanku. Nie byli jednak w stanie wyjaśnić, dlaczego uciekali i porzucali przedmioty.

Młodszy z podejrzanych posiadał plamy krwi na ubraniu, a także otarcia naskórka na śródreczu. Policjantom podał, że podczas libacji alkoholowej, która miała miejsce około godziny 22, doszło do szarpaniny między nim, a jego znajomym, w trakcie której 17-latek rzekomo uderzył kolegę kilkakrotnie w twarz.

Starszy z napastników posiadał świeżą ranę na wskazującym palcu lewej ręki. Jego odzież również nosiła ślady krwi. Przy 35-latku funkcjonariusze ujawnili telefony komórkowe oraz kartę do bankomatu, której właścicielem był pokrzywdzony.

Obaj podejrzani byli nietrzeźwi. Młodszy z mężczyzn miał 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a starszy ponad 2 promile.

Informację o zaistniałym zdarzeniu funkcjonariusze przekazali dyżurnemu KPP w Pabianicach, który poinformował ich, że na komendę zadzwoniła kobieta zawiadamiając, że jej wuj wrócił do domu w niekompletnym ubraniu, był zakrwawiony.

Na miejsce wysłano patrol celem weryfikacji informacji podanych przez zgłaszającą. Jak się okazało znaleziona przez policjantów odzież należała do 43-latka.

Mężczyzna trafił do jednego z łódzkich szpitali.

Z dokonanych ustaleń wynika, że pokrzywdzony zaatakowany został już w tramwaju. Wracał wówczas z pracy. Gdy wysiadł, napastnicy pobiegli za nim. Kiedy go dogonili, zaczęli go bić i kopać obutymi nogami po głowie, klatce piersiowej oraz brzuchu. Następnie skradli na jego szkodę plecak, parasol, etui na dokumenty, dowód osobisty, kartę bankomatową, telefon komórkowy oraz odzież – pozostawiając ofiarę jedynie w skarpetkach i podkoszulku.

Pokrzywdzony w dalszym ciągu przebywa w szpitalu. Obydwaj mężczyźni byli wcześniej notowani – w tym także 17-latek jako sprawca rozboju.

Podejrzanym grożą kary pozbawienia wolności w wymiarze do lat 12. Nie wykluczone, że przedstawione zarzuty ulegną zaostrzeniu – jest to jednak uzależnione od wyników badań zabezpieczonego pistoletu, którym napastnicy zaatakowali ofiarę. Konieczne jest bowiem ustalenie, czy stanowi on broń palną.

Podczas przesłuchania jedynie młodszy z podejrzanych przyznał się do przedstawionego zarzutu.

Dzisiaj skierowane zostaną do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania